

Bogata gmina bez kanalizacji

data aktualizacji: 2021.01.22 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

Wodociąg i kanalizacja to obecnie podstawowy standard w gospodarstwach domowych. Oczyszczalnie ścieków są niemal w każdej gminie. Tym trudniej zrozumieć, że w gminie stawiającej na nowoczesne źródła energii nie ma centralnej kanalizacji. Wójt przekonuje, że to przemyślane działanie.

Maków jest liderem w powiecie skierniewickim jeśli chodzi o pozyskiwanie zewnętrznych dotacji. Realizowane w gminie wielomilionowe inwestycje są przedmiotem zazdrości w innych gminach. Widoczny gołym okiem progres skrywa tymczasem wstydliwą rzeczywistość, bo czy można przemykać oko na wylewanie ścieków na łąkę, a przecież są i takie przypadki.

- Nie mamy obecnie planów na wybudowanie gminnej oczyszczalni ścieków, nie mamy takich pieniędzy, żeby dźwignąć koszty tej budowy samemu, a dotacji nie dostaniemy, bo mamy za małe zagęszczenie mieszkańców na kilometr kwadratowy - przekonuje wójt Jerzy Stankiewicz. - Mamy to wszystko wyliczone. Obecnie, żeby dostać dotację unijną

na oczyszczalnię na jednym kilometrze kwadratowym musi mieszkać 120 osób. U nas nie ma takie zagęszczenia. Musielibyśmy na oczyszczalnię wydać 36 milionów złotych, to są ogromne pieniądze, dlatego postawiliśmy na oczyszczalnie przydomowe.

Ten temat także w papierowym "Głosie" z 21 stycznia, wersję elektroniczną możesz kupić [TUTAJ](#)

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37914-bogata-gmina-bez-kanalizacji>